

1WYROK

2WIMIENIU

3RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3.1.0.0.0.1 Dnia 14 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: p.o. stażysty Mariola Urbanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2020 roku

sprawy **J. C.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i przez Prokuratora Rejonowego w Pile

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile z dnia 9 października 2019 roku sygnatura akt II K 601/18

I. zmienia zaskarżony wyrok i na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego J.C. do informowania sądu o przebiegu okresu próby,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 140 złotych.

/Małgorzata Ziolecka/

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 142/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Sąd Rejonowy w Pile, wyrok z 9 października 2019 roku, sygnatura akt II K 601/18

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

0.11.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	XX

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEZ ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	Obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 i art. 410 oraz art. 193 § 1 k.p.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:</p> <p>1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany</p>		

obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karta 218v akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń, w szczególności zaś, aby było konieczne korzystanie z kolejnej nowej opinii biegłego z zakresu montażu, budowy i działania instalacji satelitarnych.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu

sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżony J. C. w dniu 14 grudnia 2017 roku, w S., przy ul. (...), dokonał uszkodzenia domowej instalacji kablowej do odbioru telewizji satelitarnej w postaci czterech przewodów koncentrycznych o impedancji $75\ \Omega$ poprzez ich pocięcie przy elewacji oraz obcięcie wewnątrz budynku, powodując szkodę w kwocie 2.868 złotych na szkodę K. W..

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji bardzo dokładnie przeanalizował wyjaśnienia

oskarżonego, a przede wszystkim zeznania świadków K. W. i K. Z., a także wyniki oględzin instalacji dokonanej przez D. F. i P. K. oraz ich zeznania, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, precyzyjnie przedstawiając powody dania wiary zeznaniom tych świadków i wynikom oględzin, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Wskazać też należy, że to, iż oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2005 roku, sygnatura akt II AKa 194/05).

Oczywiście oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07).

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego J. C. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. I tak jak zeznania świadków, istotnych z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne, konsekwentne i kompatybilne, tak wyjaśnienia oskarżonego nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie, i uznanym przez Sąd I instancji za wiarygodny, materiale dowodowym.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary

wyjaśnieniom oskarżonego, że nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, a stanowisko swoje w tym zakresie logicznie uzasadnił.

Zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody pozwalają na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego J. C. wypełniało znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela tok rozumowania Sądu I instancji, przedstawiony na kartach 221 – 221v akt, który doprowadził do uznania oskarżonego za winnego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy pragnie zauważyć, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącego, preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony J. C. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w

akcie oskarżenia przestępstwa, ze stosowną zmianą dotyczącą wartości strat pokrzywdzonego.

Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego, stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obciążone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Nadto, wbrew wywodom apelacji, zdaniem Sądu Okręgowego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie (tak: wyrok SA w Lublinie z 20.06.2012, II AKa 98/12,LEX nr 1216340). W ocenie Sądu odwoławczego owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą sprawę, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.

Reasumując, zarzut obrazy art. 7 i art. 410 k.p.k. okazał się całkowicie chybiony.

W myśl art. 193 § 1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga

wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. Owe wiadomości specjalne muszą pozostawać w związku z realiami faktycznymi sprawy, co oznacza, że opinia musi mieć zakotwiczenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Formułując akt oskarżenia, a przede wszystkim określając szkodę spowodowaną przez oskarżonego, Prokurator Rejonowy w Pile oparł się na opinii biegłego R. P. (karty 76 – 87 akt).

Przesłuchiwany biegły przyznał, że ma mocno ograniczoną wiedzę w dziedzinie instalacji telewizji satelitarnej i dlatego z rzadka potrafił udzielić wyczerpującej odpowiedzi na pytania oskarżonego, a przed Sądem I instancji wprost stwierdził, że ma zaledwie podstawową wiedzę z zakresu instalacji satelitarnej. Dlatego też zasadnie Sąd I instancji uznał, że jego opinia, jak i zeznania nie mogą stanowić źródła ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy podziela to stanowisko. Powody osłabiające zaufanie do biegłego powinny opierać się na faktach możliwych do sprawdzenia i ustalenia. Taką podstawę mogą tworzyć wypowiedzi biegłego, zawarte w opinii lub składane poza nią, wskazujące na brak wiedzy niezbędnej do wydania opinii.

Sąd I instancji, jak to opisał w uzasadnieniu swojego wyroku (karta 220 – 220v), podjął następnie próbę powołania nowego biegłego. Niestety biegli widniejący na liście biegłych z różnych powodów opinii takiej nie mogli wydać. W tej sytuacji Sąd I instancji powołał jako biegłego poznańskiego instalatora

telewizji satelitarnej R. K., który wprawdzie wydał opinie główną i uzupełniającą, a także był dwukrotnie przesłuchiwany, jednak Sąd I instancji nie podzielił jego wywodów pisemnych, jak i ustnych, co szczegółowo uzasadnił na wyżej wymienionych kartach. A Sąd Okręgowy stanowisko to podziela, nie tylko z racji tego, że biegły ten nie widział stanu instalacji po zakończeniu działań przez oskarżonego, ale przede wszystkim z racji własnych życiowych doświadczeń związanych z instalacją telewizji satelitarnej.

Sąd Okręgowy całkowicie zgadza się z Sądem I instancji, że stwierdzone uszkodzenia na kablach nie mogły powstać w wyniku działania czynników atmosferycznych, gdyż sam od kilkunastu lat korzysta z takiej instalacji, poprowadzonej prawie w całości po zewnętrznej stronie murów domu, a więc pozostającej nieustannie pod wpływem czynników atmosferycznych, ponadto przy użyciu białego kabla, i na żadnym odcinku instalacji nie ma w ogóle jakichkolwiek uszkodzeń kabla, co dopiero mówić o takich jakie stwierdzono u pokrzywdzonego. Zauważyć przy tym należy, że dom pokrzywdzonego został niedawno wybudowany, więc tym bardziej twierdzenia o uszkodzeniach instalacji na skutek warunków atmosferycznych są całkowicie chybione. Ponadto wygląd tych uszkodzeń na zdjęciach, dołączonych do akt sprawy, wskazuje na użycie ostrego narzędzia nacinającego bądź przecinającego przewody wzdłuż i w poprzek. I do poczynienia takich ustaleń wcale nie jest potrzebny

biegły tylko dobry wzrok, racjonalne podejście i zdrowy rozsadek.

Kolejna próba powołania tym razem zespołu biegłych, z uwagi na zaproponowany koszt sporządzenia opinii i termin jej wykonania, została zasadnie przez Sąd I instancji zarzucona.

W tym miejscu Sąd Okręgowy nadmienia, że w postępowaniu karnym wszystkie wydatki, także koszty biegłych, tymczasowo wykląda Skarb Państwa. Natomiast w postępowaniu cywilnym, to strona domagająca się sporządzenia opinii musi wyłożyć zaliczkę na koszty jej sporządzenia. Zastanawia Sąd Okręgowy, czy oskarżony i jego obrońca tak chętnie i licznie domagaliby się co rusz nowych opinii, gdyby musieli wyklądać zaliczki na koszty ich sporządzenia.

Ostatecznie, i stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni podziela, Sąd I instancji oparł ustalenia odnośnie zachowania oskarżonego i jego finansowych skutków na wycenie prac naprawczych, znajdującej się na karcie 5 akt, a sporządzonej przez firmę (...), precyzyjnie uzasadniając swoje w tym względzie stanowisko. Sąd Okręgowy nie widzi powodów, aby tę racjonalną i przekonywującą argumentację jeszcze raz przytaczać.

Zaznaczyć przy tym należy, że dla Sądu Okręgowego oczywistym jest, że istnieje techniczna dopuszczalność obcinania przewodów i ich łączenia w ramach jednej instalacji, co ma miejsce zwłaszcza w budynkach wielomieszkaniowych oraz że pojawiające się przejściowe zakłócenia w odbiorze sygnału nie mają nic wspólnego z jakością instalacji, lecz są efektem źle ustawionej anteny bądź czynników

<p>atmosferycznych (silny wiatr, ulewa czy intensywny opad śniegu, czego Sąd Okręgowy sam doświadczył). Jednak te okoliczności nie mają nic wspólnego z poprawnie ustalonym przez Sąd I instancji działaniem oskarżonego w dniu 14 grudnia 2017 roku.</p> <p>Podsumowując, Sąd Okręgowy nie dopatrył się także obrazy przez Sąd I instancji art. 193 § 1 k.p.k., a w konsekwencji, wbrew twierdzeniom apelacji obrońcy oskarżonego, uważa, że zaskarżony wyrok wydano na podstawie pełnego materiału dowodowego.</p>		
Wniosek		
Zmiana wyroku poprzez uniewinnienie bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionego zarzutu obrazy prawa procesowego.		
Lp.	Zarzut	
2.	Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Twierdzenia apelującego obrońcy oskarżonego, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Oczywiście jest prawem strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego, wniesionej w niniejszej sprawie, zmierzają do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by przekonać o niewinności J.C., nie spełniając jednak zasadniczego warunku, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której jednak Sąd Odwoławczy w żadnej części nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże Sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych, skutkujących

uznaniem oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach skarżącego i jego klienta, wersji zdarzenia, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Argumentacja przedstawiona w apelacji obrońcy oskarżonego jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżącemu – jak wyżej wskazano – nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku. W uzasadnieniu apelacji nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do polemiki z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia, bądź

do prezentowania odmiennych poglądów na wiarygodność dowodów bądź faktów z nich wynikających.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie zarzucanego, a następnie przypisanego oskarżonemu J.C. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Sąd Odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków i wynikom oględzin instalacji, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Oceny tej nie zmienia, tak podkreślany przez obrońcę oskarżonego, fakt, że nikt nie widział, jak oskarżony niszczy instalację. Zauważyć bowiem należy, że kiedy oskarżony przystępował do zleconych mu prac, to uczynił to bez żadnych zastrzeżeń, zatem okablowanie przygotowane do instalacji telewizji satelitarnej było wówczas w pełni sprawne. Niestety takie już nie było,

<p>po tym kiedy oskarżony, na żądanie pokrzywdzonego, wycofał się i zdemontował wszystko to, co zdążył zrobić. Płyne z tego jedyny logiczny wniosek, że sprawcą tych uszkodzeń jest oskarżony. I na pewno pomiędzy działaniem oskarżonego a oglądaniem stanu instalacji przez pracowników firmy (...) nie uszkodził tej instalacji nikt inny, a już na pewno nie czynniki atmosferyczne.</p> <p>Sąd Okręgowy w pełni też podziela zastosowaną do przypisanego oskarżonemu czynu kwalifikację prawną.</p>		
Wniosek		
Zmiana wyroku poprzez uniewinnienie bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.		
Lp.	Zarzut	
3.	Obraza prawa materialnego w postaci art. 72 § 1 k.k. Rażąca niewspółmierność kary	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Odnosząc się do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że o rażącej niewspółmierności kary, w rozumieniu art. 438 punkt 4 k.p.k., nie można mówić w sytuacji, gdy sąd orzekający uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami wymiaru kary. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę wymiaru kary, nie zostały przekroczone, co podkreślał Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 8 lipca 1982 roku w sprawie o sygn. akt Rw 542/82 (OSNKW z 1982r., z. 12, poz. 90). Ustawodawca zaznacza jednocześnie, że niewspółmierność ta ma mieć charakter rażący, a więc duży, istotny, nie dający się zaakceptować. Dopiero wówczas dojść może do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wymiaru kary.

Sąd Okręgowy stwierdza, że nie znajduje żadnych podstaw do uwzględnienia w niniejszej sprawie zarzutu rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej wobec oskarżonego karny 4 miesiące pozbawienia wolności i to na dodatek z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Zwłaszcza, że rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby

wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Według od lat utrwalonego orzecznictwa nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu wręcz nie dającym się zaakceptować” (porównaj komentarz do kodeksu postępowania karnego pod redakcją Jerzego Bratoszewskiego i innych).

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 30 maja 2017 roku sygnatura akt II KK 156/17, rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczonej nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, czyli zasłużoną.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (karta 221v – 222), Sąd I instancji rozważając rodzaj i wysokość kary, która byłaby współmierna do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa przypisanego oskarżonemu J. C., miał na

względnie dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary, a także uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające oskarżonego, jak i okoliczności łagodzące.

Ustawodawca w art. 53 k.k. przedstawił ogólne dyrektywy wymiaru kary, którymi sąd ma obowiązek kierować się, orzekając w ramach ustawowych zasad. Dyrektywy wymiaru kary dotyczą zarówno wyboru rodzaju kary, jak i konkretnej jej wysokości, a także środka karnego. Kształtują one sędziowski wymiar kary, czyli jej jednostkowy wymiar w konkretnej sprawie.

Przepis art. 53 § 1 k.k. wskazuje na cztery dyrektywy wymiaru kary, które sąd ma obowiązek uwzględnić. Dwie pierwsze, to jest współmierność kary do stopnia winy i do stopnia społecznej szkodliwości czynu, mają zapewnić sprawiedliwość orzekanych kar; dwie następne to cele kary, a mianowicie zapobiegawcze i wychowawcze oddziaływanie na sprawcę przestępstwa (prewencja indywidualna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna). Artykuł 53 § 2 k.k. wymienia okoliczności „dopełniające” powołane dyrektywy wymiaru kary. Dotyczą one zarówno przedmiotowej i podmiotowej charakterystyki przestępstwa, jak i osoby sprawcy oraz jego stosunku do popełnionego przestępstwa.

Na powyżej wymienionych kartach Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał jakie okoliczności uznał za obciążające oskarżonego, a jakie za łagodzące.

W niniejszej sprawie, zważywszy na rodzaj i charakter przypisanego oskarżonemu przestępstwa, nie

sposób uznać wymierzonej kary za rażąco surową. Podzielić bowiem należy stanowisko Sądu I instancji, że tylko tak ukształtowany wymiar kary, jak w zaskarżonym wyroku, uwzględni wszystkie okoliczności obciążające oskarżonego.

Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, orzeczona kara jest w pełni adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze w sposób precyzyjny odzwierciedla tok rozumowania Sądu I instancji. Sąd Okręgowy zauważa że łagodniejsza kara byłaby nadmiernym, i niczym nie uzasadnionym, pobłażliwym potraktowaniem przez wymiar sprawiedliwości sprawcy społecznie szkodliwego przestępstwa.

Wszystko zatem, co zostało powyżej niniejszego uzasadnienia wskazane oznacza, że brak jest podstaw do tego, aby uznać, iż wymierzona J.C. kara 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby powinna zostać złagodzona.

Natomiast Sąd Okręgowy w pełni podzielił zarzut apelacji Prokuratora Rejonowego w Pile obrazy prawa materialnego w postaci art. 72 § 1 k.k. i w związku z tym zmienił zaskarżony wyrok zgodnie z wnioskiem zawartym w apelacji oskarżyciela publicznego

Wniosek

Obraza prawa materialnego w postaci art. 72 § 1 k.k.

zasadny

częściowo zasadny

